

Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

N^{ro}. 7.

Dnia 19. Lutego 1853.

Statystyka szkół publicznych w Galicyi, w Krakowie i na Bukowinie w roku 1852.

(Ob. Nr. 3, 4 i 6 Dodat. tygod.).

V. Techniczna akademia Lwowska.

Na lwowskiej akademii technicznej jest jeden rok przygotowawczy, kurs techniczny i kurs komercyalny.

Na kursie przygotowawczym niema osobnych profesorów, lecz profesorowie techniki suplują wykładane tam przedmioty.

Skład nauczycieli.

Dyrektor techniki i połączonej z nią szkoły realnej.

Na wydziale technicznym: pięciu stałych profesorów, jeden suplent i jeden asystent.

Na wydziale komercyalnym: dwóch stałych profesorów, czterech suplentów i dwóch nauczycieli w ściślejszym znaczeniu.

Służby: trzy indywidua.

Zbiory środków naukowych.

Gabinet fizyczny, chemiczne laboratorium, gabinet mechaniki, gabinet budownictwa, gabinet praktycznej geometrii, zbiór towarów, gabinet historii naturalnej, zbiór rycin, ornamentów i t.p. tudzież biblioteka.

Stan uczniów.

	Wydział naukowy			Razem
	Rok przygotowawczy	Wydział techniczny	Wydział komercyalny	
Imatrykulowanych	61	85	19	165
Gości	—	—	—	31
Między imatrykulowanymi było:				
Niemców	24	25	18	67
Madjarów	1	1	—	2
Polaków	29	52	1	82
Czechów i Morawian	1	4	—	5
Rusinów	6	3	—	9
Według wyznań religijnych:				
Rzym. katolickiego	40	70	2	112
Grecko-katolickiego	6	3	—	9
Ewangelickiego	1	1	—	2
Izraelitów	14	11	17	42

Stypendystów było sześciu, stypendya wynosiły ogółem 1030 złr. Cudzoziemców niebyło w tym zakładzie naukowym.

W porównaniu z rokiem 1851 zmniejszyła się liczba imatrykulowanych słuchaczy o ośmiu.

Wykład przedmiotów.

Na roku przygotowawczym:

Elementarna matematyka 10 godzin na tydzień.			
Experymentalna fizyka	3	—	—
Historia naturalna	3	—	—
Ogólne zasady stylu	4	—	—
Przygotowawcze rysunki 10	—	—	—

Na wydziale technicznym.

Elementarna matematyka	7	godzin	29	uczniów.
Wyższa matematyka	5	—	23	—
Fizyka	8	—	47	—
Wykreślna geometrya	3	—	25	—
Praktyczna geometrya	3	—	12	—
Mechanika	4	—	7	—
Budownictwo lądowe	5	—	14	—
Budownictwo wodne i gościńców	5	—	9	—
Chemia (techniczna)	5	—	17	—
Rysunki	5	—	13	—
Technologia (jako przedmiot nadzwyczajny)	3	—	18	—

Wydział komercyalny.

Prowadzenie ksiąg kupieckich	3	godzin dla	15	uczniów.
Nauka handlowa	4	—	—	5
Znawstwo towarów	2	—	—	10
Jeografia handlowa	2	—	—	1
Rachunkowość kupiecka	2	—	—	16
Styl kupiecki	3	—	—	10
Prawo handlowe i wexlowe	3	—	—	13
Regulamin ceł i monopolów państwa	2	—	—	1
Kaligrafia	3	—	—	7
Język francuski	2	—	—	3
— włoski	2	—	—	1

Język naukowy był niemiecki.

VI. Szkoła realna we Lwowie.

Lwowska szkoła realna połączona jest z instytutem technicznym i jeszcze według dawniejszego systemu podzielona na dwa lata.

Skład nauczycieli.

Dyrekcya ta sama co dla techniki.

Stały profesor jeden, suplentów pięciu, asystentów dwóch, nauczycieli w ściślejszym znaczeniu czterech, razem dwunastu.

Stan uczniów.

Rok. I.

Kurs zimowy: 107 uczniów (o siedmiu mniej niż w zeszłym roku), między nimi 92 religii r. kat., 4 gr. kat., 9 izraelitów, dwóch wyznania ewangelickiego.

Kurs letni: 75 uczniów (o trzech więcej niż przed rokiem) między nimi 68 r. kat., 2 gr. kat., czterech izraelitów, jeden wyznania ewangelickiego.

Na tym roku znajdował się jeden stypendysta pobierający 40 złr. m.k.

Rok. II.

Kurs zimowy: 41 uczniów (o szesnastu więcej niż w zeszłym roku); między nimi 31 rzym. kat., jeden gr. kat., pięciu Izraelitów, trzech ewangelickiego wyznania i jeden religii grecko nieunickiej.

Kurs letni: 38 uczniów (o trzynastu więcej niż w zeszłym roku); z tych 27 rzym. kat., 1 gr. kat., 4 Izraelitów, 3 ewang. i jeden religii grecko-nieunickiej.

Na tym roku było dwóch stypendystów pobierających razem 190 złr. m.k.

Wykładane przedmioty.

Na obydwóch latach i kursach: Religia 2, matematyka 3, arytmetyka 2, historia naturalna 2, jeografia 2, język niemiecki i styl 3, język polski 2, język francuski 3, język włoski 3, rysunki 5, kaligrafia 3 godzin na tydzień.

Do użytku naukowego służą w tym zakładzie zbiory środków naukowych techniki.

VII. Szkoła realna w Brodach.

Według lat szkolnych	Uczniowie			Podział uczniów według wyznań		
	Placący dydaktrum	Uwolnieni od dydaktrum	Razem	R. kat.	Ewang.	Łatwości
1. Rok	15	45	60	22	1	37
2. Rok	4	15	19	7	—	12
3. Rok	6	4	10	1	—	9
Suma ogólna	25	64	89	30	1	58

W ogóle było o sześciu więcej niż w r. 1851.

Wykładane przedmioty na obydwóch kursach.

I. Rok.		II. Rok.	
Religia (chrześcijańska)	2 god.	Religia (chrześcijańska)	2 god.
dtto. (izraelicka)	2 —	dtto. (izraelicka)	2 —
Gramatyka niemiecka	4 —	Język niemiecki	3 —
Kaligrafia	2 —	Kaligrafia	2 —
Rachunki	2 —	Rachunki	2 —
Rysunki	4 —	Rysunki	4 —
Jeografia i historia	1 —	Jeografia	2 —
Język włoski	3 —	Historia	2 —
Język francuski	4 —	Historia naturalna	2 —
		Język włoski	3 —
		Język francuski	3 —

III. Rok.

Religia (chrześcijańska)	2 god.	Jeografia handlowa	2 god.
dtto. (izraelicka)	2 —	Fizyka	2 —
Styl handlowy	2 —	Znawstwo towarów	2 —
Rachunki	2 —	Rysunki	4 —
Prowadzenie ksiąg kupieckich	3 —	Język włoski	3 —
Kaligrafia	1 —	Język francuski	2 —

Powyższe przedmioty wykładało dwóch stałych profesorów, z których jeden zawiaduje sprawami dyrekcji, trzech suplentów i dwóch nauczycieli w ściślejszem znaczeniu.

Środki naukowe tego zakładu są następujące.

- Biblioteka składająca się z 101 rozmaitych dzieł i 196 tomów.
- 52 tablic z rycinami dla historii naturalnej.
- Mapy, globy, atlanty i t.p. dla jeografii i historii.
- Zbiór towarów.
- Zbiór mineralogiczny.
- Zbiór aparatów fizycznych.

Koszta tego zakładu naukowego wynoszące około 5000 złr. pokrywają się dodatkiem od podatku koszernego w sumie około 4000 złr., przyczynieniem się ze strony kasy miejskiej w kwocie 1000 złr. a w razie potrzeby repartycją na mieszkańców izraelickich.

Wydatek z gorzelnii i browarów w Galicyi, w Krakowskiem i na Bukowinie w grudniu 1852 - 1851.

(Obacz Nr. 2. Dod. tygod.)

Nr.	Okręgi kameralne	W ó d k a						P i w o									
		Licz. gorz.	Wydatek wiader zacieru	Licz. gorz.	Wydatek wiader zacieru	Zestawienie w grudniu 1852		Licz. bro.	Wywarzono wiader piwa	Licz. bro.	Wywarzono wiader piwa	Zestawienie w Grudniu 1852					
						Zajętych gorzelnii	Wydanych wiader zacieru					Zajętych browarów	Wydanych wiader piwa				
		w grudniu 1852	w grudniu 1851	w grudniu 1852	w grudniu 1851	więc. mniej	więcej mniej	w grudniu 1852	w grudniu 1851	w grudniu 1852	w grudniu 1851	więc. mniej	więcej mniej				
1	Wadowice	37	4644 ¹²⁰ ..	28	20562 ²⁰ ..	9	—	25879	—	18	4172 ¹⁰ ..	14	4060 ¹² ..	4	—	112 ³ ..	—
2	Bochnia	8	12032 ²⁰ ..	9	6553	—	1	5479 ²⁰ ..	—	21	3629 ⁶ ..	19	3257 ² ..	2	—	372 ⁴ ..	—
3	Tarnów	26	40505	21	28197 ²⁰ ..	5	—	12307 ²⁰ ..	—	19	1855 ⁶ ..	21	1917 ²¹ ..	—	2	—	62 ¹⁵ ..
4	Nowy Sącz	16	6644	12	6148 ²⁰ ..	4	—	495 ²⁰ ..	—	18	1198 ¹⁷ ..	16	1364 ¹³ ..	2	—	—	165 ³⁶ ..
5	Jasło	3	834	11	11369 ²⁰ ..	—	8	—	10535 ²⁰ ..	17	927 ³⁸ ..	17	1053 ¹⁰ ..	—	—	—	125 ¹² ..
6	Sambor	19	49173 ²⁰ ..	21	57816	—	2	—	8642 ²⁰ ..	9	1612 ⁹ ..	10	2300 ¹⁹ ..	—	1	—	688 ¹⁰ ..
7	Sanok	14	13101	26	29311 ²⁰ ..	—	12	—	16210 ²⁰ ..	13	980 ¹⁶ ..	13	1190 ³³ ..	—	—	—	210 ¹⁷ ..
8	Rzeszów	31	46908	30	43221 ²⁰ ..	1	—	3686 ²⁰ ..	—	29	3818 ²¹ ..	29	3843 ¹ ..	—	—	—	66 ¹⁰ ..
9	Przemysł	29	67495 ²⁰ ..	36	71735 ²⁰ ..	—	7	—	4240	24	3521 ³⁷ ..	23	3790 ⁵ ..	1	—	—	268 ⁸ ..
10	Żółkiew	50	117520 ²⁰ ..	59	135621	—	9	—	18100 ²⁰ ..	21	3087 ²⁹ ..	18	3281	3	—	—	193 ¹⁶ ..
11	Lwów	6	16245	7	16035	—	1	210	—	10	3040 ⁷ ..	10	3079 ²⁹ ..	—	—	—	39 ²¹ ..
12	Stryj	25	81459 ²⁰ ..	28	77120 ²⁰ ..	—	3	4339	—	10	2732 ²⁷ ..	13	2965 ³⁴ ..	—	3	—	233 ⁷ ..
13	Brody	57	156606 ²⁰ ..	60	173829	—	3	—	17222 ²⁰ ..	23	4371 ¹¹ ..	26	4812 ¹ ..	—	3	—	440 ³⁰ ..
14	Brzeżany	50	125473 ²⁰ ..	53	143578 ²⁰ ..	—	3	—	18105	16	2561 ⁸ ..	16	2484 ⁹ ..	—	—	76 ³⁹ ..	—
15	Stanisławów	70	89467	85	125957	—	15	—	36490	17	4565 ²³ ..	15	4502 ²⁰ ..	2	—	63 ³ ..	—
16	Tarnopol	107	380152	115	411164 ²⁰ ..	—	8	—	31012 ²⁰ ..	22	4545 ¹⁷ ..	25	3685 ¹ ..	—	3	860 ¹⁶ ..	—
17	Kołomyja	155	77995	170	71495	—	15	6500	—	9	1738 ⁶ ..	11	1715 ⁹ ..	—	2	22 ³⁷ ..	—
18	Czerniowce	124	203101 ²⁰ ..	124	196645 ¹⁶ ..	—	—	6456 ²⁰ ..	—	19	4491 ²³ ..	21	4402 ¹⁶ ..	—	2	89 ⁸ ..	—
19	Kraków	16	16119 ²⁰ ..	11	10351	5	—	5768	—	7	641 ¹⁰ ..	8	649 ³² ..	—	1	—	8 ²² ..
	Razem	843	1,547,275	906	1,636,712 ¹⁶ ..	—	63	—	89437 ¹⁰ ..	322	53491 ³ ..	325	54396 ¹⁸ ..	—	3	—	905 ¹³ ..
	Do tego po miastach: We Lwowie:	12	5874 ³⁷ ..	10	4695 ¹ ..	—	—	—	—	2	—	2	—	—	—	—	1179 ³⁶ ..
	w Krakowie:	9	238 ³ ..	9	2495 ¹⁶ ..	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	113 ⁷ ..
	Suma:	21	8257 ⁶ ..	19	7190 ¹⁷ ..	—	—	—	—	2	—	2	—	—	—	—	1066 ²⁹ ..
	Ogólna suma:	343	61748 ⁹ ..	344	61586 ³³ ..	—	1	—	—	1	—	1	—	—	—	—	161 ¹⁶ ..

Zestawienie produkcji w grudniu z listopadem 1852.

(Ob. N. 2. Dodatku tygod.)

Luboć z listopada na grudzień zamknięto w tarnowskim okręgu 5 gorzelnii, a w sandeckim i przemyskim po 1 przybyło, jednak ogółem w kraju 94 gorzelnii, i wydatek zacieru powiększył się o 269,063 wiader, i tak, że każda gorzelnia w przecięciu po 129 wiader zacierala więcej w grudniu niż w listopadzie. Podczas bowiem, gdy w listopadzie na każdą gorzelnię po 1706 wiader liczone, przypadało w grudniu po 1835 na każdą.

W szczególności na grudzień przybyło gorzelnii: w kołomyjskim okręgu 24, w tarnopolskim i czerniowieckim po 18, w brodzkim 6,

w żółkiewskim 5, w rzeszowskim i brzeżańskim po 4, w wadowickim, samborskim, stryjskim, stanisławowskim i w krakowskim po 2, w jasielskim i sanockim po 1 gorzelnii.

Ale produkcja zacieru niekoniecznie tam była większą, gdzie najwięcej liczone gorzelnii, i tak n. p. Okręg kołomyjski liczył 155 gorzelnii, a zacierał na każdej po 499 wiader, podczas gdy okręg tarnopolski miał tylko 16 gorzelnii, lecz na każdej zacieru było po 3552 wiader. Zawisło to od urządzenia gorzelnii, potrzeb miejscowych, handlowych stosunków, które każdy gospodarz w swoim okręgu najlepiej oceniać umie.

Za rezultat tych wszystkich względów podajemy szczegółowo, ile każda gorzelnia w swoim okręgu za siebie produkowała zacieru.

Gorzelnie tarnopolskie i stryjskie zacierają w przecięciu po 3552 i 3258 Gorzelnie brodzkie, lwowskie, samborskie, brzeżańskie, żółkiewskie i przemyskie zacierają po 2747 — 2707 — 2587 — 2509 — 2350 — 2327 wiader. Gorzelnie czerniowieckie, tarnowskie, rzeszowskie, bocheńskie, stanisławowskie, wadowskie i krakowskie liczą zacieru po 1638 — 1557 — 1513 — 1504 — 1278 — 1255 — 1007 wiader; a gorzelnie sanockie, kołomyjskie, sądeckie i jasielskie zacierają po 936 — 499 — 415 — 278 wiader.

Browarów w listopadzie na grudzień przybyło 18; mianowicie w wadowskim okręgu 4, w sądeckim 3, w tarnowskim i stanisławow-

skim po 2, w bocheńskim zaś, w przemyskim, lwowskim, tarnopolskim, czerniowieckim i kołomyjskim po 1; w innych pozostawała ta sama ilość jak w listopadzie, prócz w samborskim i sanockim, gdzie zamknięto po 1 browarze.

W przecięciu wywarzał każdy browar po 180 wiader; jednak jak do okręgu różnica zachodziła w produkcji wielka, i tak: lwowskie browary miejskie wywarzały po 489, zamiejskie po 504; browary stryjskie, stanisławowskie, krakowskie miejskie, czerniowieckie, wadowskie i tarnopolskie wywarzały po: 273 — 268 — 264 — 246 — 231 — 206 wiader; browary kołomyjskie, brodzkie, samborskie, bocheńskie, brzeżańskie, przemyskie, żółkiewskie, rzeszowskie po 193 — 190 — 179 — 172 — 160 — 147 — 147 — 132; a zaś tarnowskie, krakowskie zamiejskie, sanockie, sądeckie i jasielskie produkowały po 97 — 91 — 75 — 66 i 54 wiader piwa.

Sprawozdanie lekarskie z pory kąpielowej w Truskawcu w roku 1852*)

Stan atmosfery w ogólności sprzyjał bardzo w upłynionem lecie braniu kąpiei i piciu wód mineralnych. Dni przyjemne i pogodne przy ciszy powietrza i panującym zwykle prądzie południowo-wschodnim dawały temperaturę jednostajną, a przez wpływ dobroczynny na siły żywotne przyczyniły się istotnie do pomyślności w leczeniu.

Zakład otworzono w tym roku dopiero z początkiem czerwca, bo śniegi sąsiednie góry w maju jeszcze grubo pokrywające, sprawiały ciągle zimno zwłaszcza w porze nocnej; musiano więc wstrzymywać się z wyporządzeniem budynków mieszkalnych. Taż sama przyczyna opóźniła zjeżdżanie się chorych.

Tym więc sposobem na otwarciu zakładu mało było chorych; zjeżdżali się jednak ciągle, tak, iż około połowy lipca mieszkania tak skarbowe jak u prywatnych były już po największej części pozajmowane. — Mimo tak opóźnionego zjazdu, zakład był już z końcem sierpnia próżny, tak iż tegoroczna pora kąpielowa była stosunkowo bardzo krótka. Według spisu dziennie prowadzonego, liczba stron do Truskawca w tym roku na kurację przybyłych miała dojść 289.

Z różnych chorób tym razem tu uważanych, skrofaliczne były jak zwykle najliczniejsze. Objawiały się w najrozmaitszej postaci, jakoto: przez obrzmiałość gruczołów szyjowych, zapalenie i przeistoczenie wstawów i kości w kończynach górnych i dolnych, przez różnorodne wyrzuty skórne i owrzodzenia, trupieszenie kości, przez nadzwyczajne odęcie i powiększenie się brzucha w skutek chorobliwego przeistoczenia się gruczołów kruszkowych, przez ociek z uszu i zapalenie ocz, niekiedy zaś tylko przez cerę kachetyczną i złą strawność żołądka. Z takimi przypadkami było najwięcej dzieci, dorosłych zaś osób mało. — Już przy kuracji w Truskawcu uważano u tego rodzaju chorych, że obrzmiałość gruczołów zmniejszała się widocznie, wstawy chorobliwie przeistoczone wracały z postępowaniem czasu do naturalnego kształtu, wyrzuty skórne obłuszczyły się, a powierzchnia ciała dawniejszą odzyskała postać, nawet i miejscowe trupieszenie kości wstrzymane zdawało się pomyślny wyleczenia obiecywać skutek. Wewnętrzne ze skroful cierpienie przez nagromadzenie się materii chorobliwej w brzuchu i gruczołach brzusznych, z pojawieniem się kaszlu chronicznego, z obfitem lub słabym tylko wyrzucaniem flegmy, — powierzchni opuchłości ciała, szczególnie brzucha, osłabionej strawności i zwątleniu sił żywotnych, usunięto przez kąpiele i picie wód mineralnych truskawieckich tak dalece, że u takich chorych skóra powróciła do swego naturalnego stanu, a funkcje trawienia i przyswojenia normalność swą odzyskały, tak, iż pacjent wrócił do sił dawniejszych.

W dowód pomyślnego skutku w usunięciu skroful przez używanie wód mineralnych truskawieckich, posłużą następujące fakta:

Marek N. dziecior kupca 5 lat liczący, delikatnej budowy ciała, wycieńczony, cierpiał od dwóch lat na skrofaliczne zapalenie wstawu łokcia ręki lewej. Nie pomogły nic rozmaite środki to wewnętrzne to zewnętrzne; nastąpiło już nawet przeistoczenie jamy wstawowej i zbieranie się w niej ropy, tak, iż sztuczny odpływ dla niej otworzyć musiano. W skutek opisanego tu stanu, nastąpiła niemoc powszechna i wychudnienie w całym ciele, i w tym smutnym stanie przywieziono to dziecko na kurację do Truskawca. Codzien-

na kąpiele w wodzie ze źródła solno-siarczanego, picie wody alkalicznej ze źródła Maryi, przy okładaniu cierpiącej części szlamem solnym i dietetycznym zachowaniu się, wywarło wpływ tak zbawienyny w przeciągu kilku tygodni, iż chroniczne zapalenie ustąpiło, obrzmiałość wstawu i ropienie zmniejszyły się, i w ogólności tak pomyślne zaszło polepszenie, iż przy dalszem w ten sposób leczeniu zupełne wyzdrowienie małego pacjenta obiecywać sobie można.

Amalia N. córka właściciela dóbr ziemskich, panna 16 letnia, cery bladej, chorowitej, temperamentu flegmatycznego, z gruczołami szyjowymi od kilku lat znacznie nabrzmałymi, któreto gruczoły mimo wszelkich sposobów lekarskich coraz bardziej się powiększały, brała w tem lecie kąpiele w Truskawcu i piła wodę mineralną miejscową, w skutek czego odzyskała cerę całkiem zdrową i krzepkość w siłach, a gruczoły znacznie się zmniejszyły.

Drugi rodzaj chorób, na który w tym roku ratunku w Truskawcu szukano, był gościec, najczęściej w wstawach, zamulenie wnętrzości brzusznych, szczególnie wątroby i śledziony, także zbytnia krwistość hemoroidalna. Nasiadanie materii gościowej dostrzegano u największej liczby chorych w wstawach kończyn dolnych, a w skutek używania w takich razach wody mineralnej truskawieckiej, nastąpiło rozdzielenie się tej materii chorobliwej, potem wsanie a nareszcie wydzielenie się jej przez właściwe do tego i w czynności swojej podsycione organa, jakoto: przez skórę, kiskę odchodową i kanał moczowy. Chorobliwe powiększenie i przeistoczenie się wątroby i śledziony i zbytnią ztąd otyłość usunięto przez samo picie rozwalniającej wody mineralnej truskawieckiej. Codzienne picie wody ze źródła naftowego przyczyniało się bardzo do dobrego skutku kuracji, ta bowiem woda przez swoje lotne cząstki działa ożywiająco na nerwy brzuszne i ułatwia przyswojenie używanych potraw. Przy braniu kąpiei truskawieckich i piciu wody mineralnej truskawieckiej uważano u chorych na gościec częste przesilenia skóry, objawiające się przez wyrzuty i tworzenie się wydynek albo też wrzodków, co zwykle było oznaką dostatecznego nasycenia się wodami do kuracji użytymi. Ustępowanie zbytniej krwistości, czerwoności cery i uderzania krwi, pewne właściwe poblednienie twarzy, dziąseł i języka, który kleisto się powłócił, osłabienie i wycieńczenie, zwłaszcza po użyciu przechadzki, puls przedszy, miękki i wąty, słonawość w ustach i mniejszy apetyt, równie jak niezwykajna transpiracja skóry służyły za najpewniejszą oznakę do ukończenia lub przerwania kuracji.

Niektóre przykłady i postrzeżenia co do dobrego skutku wód truskawieckich w wymienionych dopieroco rodzajach chorób przytoczymy tutaj, i tak:

Tomasz N., mężczyzna w 50tym roku życia, silnej budowy ciała, w skutek przebytej febry przemiennej na znaczne powiększenie śledziony cierpiący, przybył na kurację do Truskawca. Dusznosc oddechu z utrudnionego obiegu krwi i jej zatykania się często się powtarzająca, zepsuta strawność, zupełny brak apetytu, zatwardzenie żołądka i chorowita cera, wszystkie te przypadłości ustąpiły zupełnie po 3tygodniowej kuracji, po której pacjent całkiem zdrowo do domu powrócił.

Ester N. starozakonna, przeszło 40 lat licząca, cierpieć od lat kilku na chorobliwe powiększenie się wątroby, tak, iż puchliny wodnej dostała, po kilkutydniowej kuracji w Truskawcu, pozbyła się całkiem swej choroby.

Również i osoby z reumatyzmem chronicznym, z zaflegmieniem płuc, żołądka i kiszek, z osłabioną strawnością i na hemoroidy

*) Sprawozdanie za rok 1851 umieszczone było w Dodatku tygodniowym Nr. 10 do Gazety Lwowskiej z d. 21. lutego 1852; sprawozdanie za rok 1850 w Gazecie Lwowskiej z d. 26. lutego 1851 Nr. 47, a sprawozdanie za rok 1849 w Gazecie Lwowskiej z d. 25. stycznia 1850 Nr. 21.

cierpiące, jeżeli nie ze wszystkim do zdrowia przyszły, to zawsze bardzo znacznie się poprawiły.

Znamieniem powszechnie w chorobach przeważającym był w upływnem lecie gastrycyzm, który jednakże u chorych do Truskawca przybyłych mało się dawał w znaki; to też nie było tu przez całe lato żadnych przypadkowych chorób; a jeżeli ten lub ów zapadł na febrę przemianą, była to już recydywa; zapalenia płuc dostała jedna tylko osoba, przez niewystrzeżenie się wpływów nieprzyjaznych.

I to winniśmy przytoczyć, że w upływnem lecie spotrzebowano w Truskawcu bardzo wiele serwatki krowiej i żetycy owczej to do picia to na kąpiel. Potrzebnej ilości dostarczano na miejscu i z pobliskich wiosek.

I wody mineralne zagraniczne miał dzierzawca kąpeli w zapasie, atoli mało kto potrzebował.

W Drohobyczu dnia 30. października 1852.

Franciszek Turek,
Doktor medycyny, lekarz miejski i kąpielowy.

Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa.

Przez Felicyana Lobeskiego.

Kościół parafialny pod wezwaniem ś. Jędrzeja przy klasztorze OO. Bernardynów na Halickiem przedmieściu.

(Ciąg dalszy. Ob. Nr. 1, 3, 4, 5 i 6 Dod. tyg.)

W r. 1450 ś. Jan Kapistran, rodem z Capistro, miasta włoskiego w Neapolitańskim, zakonnik reguły ś. Franciszka wedle ściślejszych ustaw czyli Obserwantów, oraz słynny kaznodzieja, przybył z Włoch do Niemiec a mianowicie do Austrii dla głoszenia wojny krzyżowej przeciwko Husytom. Następnie udał się do Węgier, stamtąd do Polski, a przybywszy do Krakowa z dwunastu zakonnikami, tutaj klasztor i kościół pod tytułem ś. Bernarda Seneńskiego założył. Zaś Jędrzej Odrowąż, wojewoda podolski i starosta lwowski, mający na dworze swoim dwóch tejsze reguły a oraz z grona ś. Jana Kapistrana przybyłych zakonników, którzy mu na wyprawach wojennych jako kapłani towarzyszyli, gdy z nimi do kraju i do Lwowa powrócił, tymże według słów Zimorowicza: „jako ojcom osobliwym z niebios dla siebie zesłanym“ podobnież kościół i klasztor na Halickiem przedmieściu w r. 1460 wystawił. Lecz były to tylko szczupłe i drewniane budowle, które raz w r. 1464 a powtórnie w r. 1509 przy oblężeniu Lwowa przez Bohdana hospodara wołoskiego ogniem spłonęły. Odtąd poczęto wznosić kościół murowany. Wystawił go zaś Jerzy Mniszech w r. 1600, czyli raczej według aktów klasztornych, dostarczył nań ciosowego kamienia z swych włości. W roku 1609 w dzień ś. Jędrzeja pierwszą uroczystość w nim odprawiono, a w r. 1630 poświęcił go Jan Próchnicki, arcybiskup lwowski. Dopomagali do jego wzniesienia Jan Zamojski, Stanisław Żółkiewski i Dymitr Solikowski, ostatnie zaś swe odnowienie i kosztowne ozdobienie winien Janowi Kapistranowi Wdziękońskiemu, prowincyałowi swemu, zmarłemu w r. 1749, który swą gorliwością i zachodem, przy hojnym wsparciu księcia Augusta Czartoryjskiego, kościół ten a mianowicie wewnątrz do tego stanu przywiódł, w jakim się dzisiaj znajduje.

Atoli wspaniałe te upiększenia bezmała iż wkrótce wraz z klasztorem smutnemu nie uległy losowi. W czasie bowiem zniesienia wielkiej liczby klasztorów w monarchii za cesarza Józefa, i tenże klasztor miało podobne spotkać przeznaczenie. Los zrzucił iż ówczesny gubernator Galicyi z prowincyałem tegoż klasztoru żył w bliskich stosunkach, a podobno wspomnienia szkolnej jeszcze przyjaźni z sobą ich łączyły. On to swem przedstawieniem do Wiednia starał się powstrzymać wykonanie wyroku, aż nareszcie za przybyciem cesarza Józefa do Lwowa, podczas zwiedzania miasta przez tegoż monarchę, tak zakierował, iż cesarz mimowolnie wedle klasztoru xx. Bernardynów kroki swe zwracając, gdy pięknością uderzony kościoła o niego otaczające osoby zapytał, wówczas za pociągnięciem dzwonka a poprzednio uwówionym znakiem, całe grono zakonników z swym prowincyałem wyszło z klasztoru, i z powinną cześcią wprowadziło monarchę do świątyni. Cesarz obejrzał kościół, skarbiec i bibliotekę, a przekonawszy się o prawdziwości przedstawień, nie tylko że ów wyrok zapadły zniesienia klasztoru cofnął, lecz nadto rzeczonemu rządę Galicyi z powodu jego wstawiania się za tak pięknym pomnikiem swą wysoką łaskę najłaskawiej wyrazić raczył. I temu to tylko zdarzeniu niniejszy klasztor winien swe ocalenie i dotychczasowe zachowanie. Los bowiem który go miał spotkać, trafił natomiast xx. Karmelitów na Halickiem przedmieściu, a zostająca przy nich parafia, od owego czasu xx. Bernardynom oddana została i w tychże ręku do dziś dnia zostaje. Znakomita jednak i nader liczna biblioteka xx. Bernardynów, jako mniej korzystna w zaciszu klasztornej wówczas częścią do Wiednia wywieziona, częścią do biblioteki akademii lwowskiej przyłączoną została, natomiast zaś złożono w murach tego klasztoru główne archiwum krajowe. (D. c. n.)

Tarnopol. R. 1569, 1570.

Ostatni Jagiellonezyk zakazuje władzom, urzędom i zwierzchnościom koronnym pobierać cło od mieszczan.

(Dokończenie. Ob. Nr. 6 Dodat. tyg.).

Nihilominus vos, iis posthabitis, ac in partem non sine contemptu Maiestatis n(ost)rae Regiae, reiectis, eos ad solutionem vectigalium cogitis. Quod absq(ue) illorum graui iniuria, et n(ost)ra alioqui iusta offensa fieri non potest. Proinde omnibus | vobis in uniuersum ac quibusuis sigillatim, iam iterum edicentes, per has n(ost)ras literas mandamus ac inhibemus, vt deinceps | perpetuis temporibus ab exactione quorumuis theloneorum, tam n(ost)rorum priuatorum, quam etiam Reipub(licae) Regni n(ost)ri | publicorum, ac aliorum omnium a praedictis oppidanis Tarnopolien(sibus), abstineatis, ac eos in vsu Priuilegiorum et immunitatum, illis per nos concessarum conseruetis, et ab aliis conseruari faciatis. Nec aliter pro gratia et graui animaduersione n(ost)ra facere audeatis Datum Lublini in Conuentione Regni n(ost)ri generali, die XI Junii Anno Domini M.D.LX.IX.^o | Regni vero n(ost)ri anno XL.^o

Sigismundus Augustus

R(ex) P(oloniae)

Na środku w czerwonym wosku przez przyklepkę papiarową zupełnie prawie wyrazisto wyciśnięta pieczęć majestatyczna przedstawiająca pod królewską koroną orla polskiego w tarczy od dwóch cherubinów trzymanej, a cyfrą S i jedynastą herbami prowincyi i województw okolonej, co wszystko następujący

To rozporządzenie królewskie pisane na papierze i w wielu miejscach a zwłaszcza na zgjęciach poprzecierane i moeno uszkodzone, było wciągnięte, jak zapisy na odwrotnej stronie umieszczone świadcza, w akta czterech grodów i rady buskiej, mianowicie halickiego, przemyskiego i trzeciego, którego nazwisko wytarte (trębowelskiego podobno), jeszcze w roku 1569, a roku następnego w księgi bełskie (jeśli się w odczytaniu uszkodzonych liter nie mylimy) i bużkie miejskie. Nie mogąc z tych ostatnich dla odle-

Gdy mimo to Wy takowe za nie mając, a po części nie bez lekceważenia Dostojeństwa Naszego królewskiego odrzuciwszy, onych do płacenia cel przewozowych zniewalacie, co bez ich wielkiej krzywdy a przytem i bez słusznej obrazy Naszej dźiać się nie może; podając przeto ponownie do wiadomości, rozkazujemy i zaostrzamy Wam wszystkim w ogóle i każdemu w szczególności tem pismem Naszem: abyście na przyszłość od rzeczonych mieszczan tarnopolskich, wszelkich cel czy to Nam czy Rzeczypospolitej Królestwa Naszego należnych, lub jakichkolwiek innych nazawsze pobierać zaprzestali, tudzież onych w używaniu nudań i swobód przez Nas udzielonych nie tylko sami zachowali, ale i drugim zachowywać zalecali, nie ważąc się inaczej postępować dla łaski Naszej i ciężkiej odpowiedzialności. Dano w Lublinie na sejmie walnym koronnym, dnia 11go czerwca roku Pańskiego 1569, królestwa zaś Naszego 40go roku.

Zygmunt August

Król Polski.

napis w podwójnym pałęku otacza: SIGISMVNDVS· AVGV· STVS· DEI· GRACIA· REX· POLONIAE· MAGNVS· DUX· LITVANIAE | RVSSIAE· PRVSSIAE· MASOVIAE· SAMOGITIAE· ETC· DOMINVS· ET· HERES.

głości korzystać, szukaliśmy wpisu jego w księgach grodu halickiego, trębowelskiego i belskiego nadaremnie; znalazłszy wciągnięty tylko na str. 547 księgi 288 przemyskiej na wniesienie Rozumowicza Jakóba i Buskiego Niestora mieszczan tarnopolskich dnia poniedziałkowego przed ś. Tomaszem Apost., według której wyrazy i głoski w oryginale wybutwiały a tu gotyką odznaczone uzupełniłiśmy.

We Lwowie 30. stycznia 1853.

W. F.